

Prawo energetyczne przyjazne dla OZE

24 sierpnia 2011

– Cieszymy się, że argumenty prawne i gospodarcze zwyciężyły. To ważne, gdyż daje nadzieję przed czekającą nas trudną dyskusją nad najważniejszą dla środowiska ustawą o Odnawialnych Źródłach Energii – to pierwsze komentarze branży OZE, po odrzuceniu w ubiegły piątek poprawek senackich do Prawa Energetycznego, które w praktyce mogły na wiele lat zablokować rozwój źródeł zielonej energii.

Głosowanie nie wzbudziło większych emocji. Większość posłów była za odrzuceniem poprawki, która pozwalałaby firmom energetycznym w szczególnych okolicznościach nie rozpatrywać wniosków o określenie warunków przyłączenia do sieci źródeł mocy do sieci (jeżeli wartość dostępnej mocy przyłączeniowej byłaby mniejsza niż moc określona we wniosku – przyp. PSEW). Według przedstawicieli branży OZE, gdyby ustawa weszła w życie wytwórcy zielonej energii znaleźliby się na łasce i niełasce operatorów, bez prawa odwołania, a nawet bez prawa do otrzymania uzasadnienia odmowy, co w praktyce oznaczałoby blokadę wielu inwestycji. Już dziś wytwórcy narzekają na zbyt silną, wręcz monopolistyczną pozycję operatorów.

– Cieszymy się szczególnie, że inicjatywa odrzucenia szkodliwej dla OZE poprawki wyszła z Komisji Gospodarki – podkreśla Krzysztof Prasałek, prezes Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej – to wyraźny znak, że nie jesteśmy już traktowani jako zło konieczne, tylko jako ważny element bezpieczeństwa energetycznego i rozwoju gospodarczego kraju.

Przyjęte w piątek prawo energetyczne nie oznacza oczywiście, że procedura uzyskania warunków na podłączenie do sieci będzie łatwa i prosta. Dla wytwórców zielonej energii ważne jest jednak, że będą równoprawnie traktowani. Przyjęte bez

kontrowersyjnej poprawki prawo, jest zgodne z wytycznymi dyrektywy unijnej, która mówi, że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii jest zobowiązane do zawarcia umowy jeśli istnieją techniczne i ekonomiczne warunki podłączenia.

– Przepis przyznający operatorowi prawo do pozostawienia wniosków wytwórców zainteresowanych dostępem do sieci bez rozpatrzenia i podania uzasadnionej odmowy przyłączenia byłby sprzeczny z art 32 dyrektywy 2009/72/WE – argumentował Andrzej Czerwiński z Komisji Gospodarki.

Prawo Energetyczne czeka teraz na podpis prezydenta, zaś branża z lekkim niepokojem śledzi doniesienia medialne o tworzącej się Ustawie i Odnawialnych Źródłach Energii. Do tej pory nie ma ani projektu ustawy, ani nawet jej założeń, mimo że miała być ona gotowa już w grudniu ubiegłego roku. Branża obawia się głównie tego, że ze względu na wybory okres na konsultacje społeczne tak ważnego dokumentu może być zbyt krótki.

Opracowanie: PSEW

Źródło: Ekologia.pl